

Detox – Dżem

To było wiosną, byłem tam
Może za krótko, nie wiem sam
Zaczęło się ot tak
Znów przerwę w życiorysie mam
Najpierw powoli: w górę, nie w dół
Myśli przybywa, wyrzutów też
To tylko pretekst by zerwać się
Chodzenie po ścianach, rzygać się chce
To tu normalka, ktoś pociesza mnie
Tracę już wiarę: zostać czy nie
Zostać tu czy nie?
Zostać tu czy nie?
Zostać tu czy nie?
Już powolutku nakręcam się
Który to odwyk - nie wiem, nie
Tutaj naprawdę nie jest źle
Poczekaj stary choć jeden dzień
Tutaj nie, nie jest źle
Dzisiaj to wiem i prawdę znam
Tam na detoxie musisz walczyć sam
Tylko twoja wiara pomoże Ci
Wiara i siła by wygrać z tym
Z czym tylu ludzi przegrywa co dzień
Przegrywa co dzień, przegrywa co dzień
Ja prawdę znam
No bo byłem tam!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych